

Sygn. akt III AUz 46/14

POSTANOWIENIE

Dnia 30 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka – Szkibiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2014 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy **W. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.**

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

przy udziale zainteresowanych L. K. i Z. S.

na skutek zażalenia organu rentowego i L. K.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 lutego 2014 r. sygn. akt VI U 3115/12

p o s t a n a w i a :

oddalić zażalenia.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka – Szkibiel SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUz 46/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24.02.2014r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w uzupełnieniu wyroku z dnia 9.05.2014r., sygn. VI U 3115/12, na podstawie art. 351 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 i § 2 k.p.c., zasądził

od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz L. K. , jako zainteresowanej kwotę 360 złotych tytułem zwrotu kosztów osobistego stawiennictwa na rozprawę w dniu 28.02.2013r. oraz oddalił jej wniosek w pozostałym zakresie, tj. co do zasądzenia kwoty 691,35 zł tytułem zwrotu reszty kosztów przelotu na rozprawę. Sąd I Instancji miał na uwadze, że L. K. stawiła się na wezwanie na rozprawę w dniu 28.02.2013 roku i przysługuje jej zwrot kosztów przejazdu. I choć faktycznie poniosła koszty w kwocie 1 051,35 zł, co udokumentowała fakturą VAT (k. 91v.), to jednak mając na uwadze treść art. 98 § 2 k.p.c. nie można zasądzić kwoty wyższej

niż wynagrodzenie adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego, które zgodnie z § 11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 2 oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu wynosi kwotę 60 zł. Zważając na okoliczności sprawy, w szczególności fakt, że w przypadku zainteresowanej sąd uznał za celowe odbycie podróży samolotem, zasadnym było ustalenie kwoty w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej tj. kwoty 360 zł. W pozostałym żądanie zainteresowanej podlegało więc oddaleniu.

Powyższe postanowienie zaskarżyli zainteresowana oraz organ rentowy.

Zainteresowana zarzuciła orzeczeniu, iż nie zostały uwzględnione wszystkie faktycznie poniesione koszty jej przelotu na rozprawę, choć zostały one uznane przez sąd za koszty celowe. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18.07.2012r., sygn. III CZP 33/12, stwierdził, że „jeżeli z tej oceny wynika, że ustanowienie takiego pełnomocnika było niezbędne, należy mu się zwrot kosztów w wysokości rzeczywiście poniesionej, chyba że wydatek w takiej właśnie wysokości nie był w ujęciu obiektywnym konieczny; wówczas może być ustalony na niższym poziomie, determinowanym przez kryterium konieczności”.

W związku z powyższym zainteresowana wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzonej kwoty 1.051,35 zł.

Natomiast organ rentowy w swoim zażaleniu zarzucił naruszenie art. 98 § 2 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2, § 2 ust. 2 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z radcę prawnego ustanowionego z urzędu

- poprzez przyjęcie za uzasadniony przylot na rozprawę samolotem z W. i zasądzenie na rzecz zainteresowanej kwoty 360 zł tytułem zwrotu kosztów stawiennictwa na rozprawie w dniu 28.02.2013 r., mimo że zainteresowana nie wносиła odwołania od decyzji ani innego pisma w sprawie, a nadto możliwy był dojazd np. pociągiem lub autobusem bądź przesłuchanie jej w drodze pomocy sądowej,

- przekroczenie wysokości kosztów ponad kwotę 60 zł, wskutek ich zakreślenia § 11 ust. 2 powołanego rozporządzenia wynagrodzenie pełnomocnika.

W ocenie ZUS brak jest przesłanek uzasadniających uznanie, iż celowy był przyjazd zainteresowanej na rozprawę do S. samolotem, skoro nie brała aktywnego udziału w postępowaniu, nie wносиła też odwołania od decyzji, ani żadnego innego pisma procesowego. Możliwy był dojazd innymi środkami lokomocji, w szczególności pociągiem. Ponadto możliwe było przeprowadzenie dowodu

z przesłuchania zainteresowanej w drodze pomocy sądowej przed Sądem właściwym dla miejsca zamieszkania zainteresowanej, co byłoby uzasadnione na gruncie § 100 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. Nr 38, poz. 249) i nie powodowałoby konieczności wydatkowania żadnych środków na przejazdy. Zainteresowana

nie złożyła jednak takiego wniosku, a Sąd orzekający także nie uznał za wskazane zlecenie przeprowadzenia dowodu w drodze pomocy sądowej. Podstawę obliczenia należnych zainteresowanej kosztów procesu powinna stanowić stawka 60 zł, wynikająca tak z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z radcę prawnego ustanowionego z urzędu, jak również z §12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Mając na uwadze powyższy zarzut organ rentowy wniosł o zmianę postanowienia i zasądzenie na rzecz zainteresowanej zwrotu kwoty 60 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu na rozprawę.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenia okazały się niezasadne i to w stopniu oczywistym.

Kontrola instancyjna doprowadziła bowiem do wniosku, że zapadłe rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego odpowiada prawu. Należy wskazać, że zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Paragrafy drugi i trzeci tego przepisu precyzują pojęcie niezbędnych kosztów procesu uzależniając ich zakres od tego, czy strona występuje w procesie osobiście, czy jest reprezentowana przez adwokata. Obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu został oparty na dwóch podstawowych zasadach:

- zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu oraz

- zasadzie kosztów niezbędnych i celowych, wedle której zwrotowi podlegają jedynie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony (zob. również postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 stycznia 2013 r., sygn. III AUa 550/12, lex nr 1283256 oraz komentarz do art. 98 Kodeksu postępowania cywilnego pod red. Tadeusza Erecińskiego, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2006 r., t. I, str. 282, nb. 2). Obowiązek zwrotu kosztów procesu zależy więc od ostatecznego wyniku sprawy. Następnie dopiero podlega ocenie zasadność żądania zwrotu kosztów pod względem ich niezbędności i celowości ich poniesienia

w procesie. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że zainteresowana wygrała proces w całości, a zatem co do zasady wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. i przy uwzględnieniu regulacji art. 98 § 2 k.p.c. była uprawniona do żądania zwrotu od strony przeciwnej zwrotu faktycznie poniesionych kosztów osobistego stawiennictwa na rozprawę, w związku z wezwaniem. Nie stanowiło to przedmiotu sporu, choć trzeba dodać, że w sprawie należy zasygnalizować także na przyszłość kilka kwestii, w szczególności, iż podniesiona w zażaleniach kwestia celowości oraz niezbędności kosztów, a konkretnie kosztu podróży (przelotu) nie pozostaje

w oderwaniu od zachowania sądu orzekającego w instancji, który także powinien kierować się zasadą racjonalności wydatków, nade wszystko dlatego, że to nie sąd, lecz strony muszą potem ponosić koszty postępowania. Prawodawca, wychodząc

z zasady racjonalności ponoszenia tych kosztów, wprowadził więc możliwość przeprowadzenia dowodów w drodze pomocy prawnej przez sąd wezwany, czy to

w ramach odezwy sądowej (zgodnie z § 99 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych), czy przy wykorzystaniu urządzeń technicznych w ramach tzw. wideokonferencji, zgodnie zaś

z art. 235 § 2 k.p.c. Skoro jednak Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie zdecydował się na przeprowadzenie dowodu z zeznań zainteresowanej, z zachowaniem osobistego kontaktu, do czego zresztą był w pełni uprawniony, a żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń w tej materii, aby sąd może ponownie rozważyć dokonanie tej czynności

w inny sposób, a mianowicie z zastosowaniem jednej z ww. instytucji, to obecnie strony nie powinny kwestionować niezbędności, jak i celowości osobistego przesłuchania zainteresowanej, a tym samym kosztów stawiennictwa. Zrozumiałe jest przy tym, że w interesie zainteresowanej było uniknięcie kilkudziesięciogodzinnej

i związku z tym męczącej podróży pociągami z K. do S. oraz w drodze powrotnej, a z akt sądowych nie wynika, aby została ona pouczona o możliwości żądania zwrotu kosztów osobistego stawiennictwa na wezwanie sądu, czy o potrzebie uzyskania zgody sądu na dany środek transportu, co również należało mieć na uwadze przy ustalaniu celowości skorzystania przez zainteresowaną z transportu lotniczego. Mimo więc tego, że zainteresowana niewłaściwie udokumentowała koszt przelotu, gdyż nie przedłożyła biletów lotniczych, a w kopii faktury VAT nie podano trasy przelotu, daty przelotu, zaś usługę przelotu zapłacono kilka tygodni później

niż w dacie sprzedaży usługi, czy w dacie rozprawy (k.92 v.), to jednak nie ulega wątpliwości, że skoro faktycznie stawiała się na rozprawę, to musiała też ponieść związane z tym koszty podróży. Z punktu widzenia celowości obrony praw zainteresowanej oraz regulacji art. 98 § 2 k.p.c., niezasadnym było jednak żądanie zwrotu kosztów w kwocie wyższej niż sześciokrotność stawki minimalnej przewidziana dla wynagrodzenia adwokackiego, zgodnie z § 2 ust. 2

oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity w Dz. U z 2013r., poz. 461) i § 2 ust. 2 w zw. z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity w Dz. U z 2013r., poz. 461). Należało więc mieć na względzie powszechnie znane ceny biletów kolejowych oraz przepisy art. 85 ust. 1, art. 86 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 91 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z przepisami nowego rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013, poz. 167). W świetle tych regulacji za kuriozalne należy uznać żądanie organu rentowego zasądzenia na rzecz zainteresowanej kwoty ledwie 60,00 zł, skoro przysługiwał jej zwrot kosztów podróży z miejsca zamieszkania do miejsca wykonywania czynności sądowej na wezwanie sądu - w wysokości faktycznie poniesionej oraz środkami komunikacji miejscowej – w wysokości zryczałtowanej, a nadto koszt utrzymania w miejscu przesłuchania oraz ewentualny koszt noclegu, co po zsumowaniu z całą pewnością przekracza kwotę 60 zł.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny uznając zaskarżone rozstrzygnięcie za prawidłowe, a wywiedzione zażalenia za niezasadne, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka – Szkibieli SSA Jolanta Hawryszko